

Sygn. akt I ACa 719/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Beata Kozłowska

Protokolant: Marlena Łukanowska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. G., M. G., J. G. i K. R.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 kwietnia 2021 r. sygn. akt III C 1589/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że zasądza od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz L. G. i M. G. kwoty po 109 405,16 zł (sto dziewięć tysięcy czterysta pięć złotych szesnaście groszy), przy czym spełnienie świadczenia przez Bank (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. nastąpi po zaoferowaniu przez (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. kwot po 258 000 zł (dwieście pięćdziesiąt osiem tysięcy złotych),

II. oddala apelację powodów w pozostałym zakresie,

III. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie,

IV. zasądza od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz L. G. i M. G. kwotę 9 100 (dziewięć tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

V. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. oraz J. G. i K. R..

Beata Kozłowska

**Sygn. akt I ACa 719/21**

## UZASADNIENIE

**Powodowie L. G., M. G., J. G. (...), R.**, pozwem z dnia 28 września 2019 r., sprecyzowanym w piśmie procesowym z dnia 21 września 2020 r. oraz w piśmie procesowym K. R. z dnia 2 grudnia 2020 r., domagali się:

I. zasądzenia od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów w częściach równych kwoty 181 486, 03 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 136 800, 41 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty;

- od kwoty 44 685, 62 zł od dnia doręczenia odpisu pisma procesowego z dnia 21 września 2020 r. do dnia zapłaty;

II. ustalenia, że w stosunku prawnym łączącym powodów z Bankiem (...) S.A. na podstawie Umowy o kredyt hipoteczny i regulaminie co do świadczeń nieobjętych roszczeniem o zasądzenie świadczenia pieniężnego nie wiążą powodów (są wobec nich bezskuteczne) postanowienia Umowy Kredytu regulujące zasady walutowej waloryzacji przysługującej Bankowi od powodów wierzytelności, składające się na Walutową Klauzulę Waloryzacyjną,

ewentualnie:

III. ustalenia nieważności stosunku prawnego wynikającego z Umowy o kredyt hipoteczny;

IV. zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów w częściach równych kwoty 437 620, 66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a. 136 800, 41 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;

b. 300 820, 25 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego z dnia 21 września 2020 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnosili również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie powodowie wskazali, że zawarli umowę kredytu, której postanowienia, niezgodnione z nimi indywidualnie, zawarte w § 2 ust. 2 oraz § 2 ust. 7 są postanowieniami abuzywnymi, albowiem kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Skutkiem abuzywnego charakteru omawianych klauzul, jest brak związania nimi powodów przy dalszym funkcjonowaniu umowy. Uzasadniając żądanie ewentualne powodowie wskazywali, że nie otrzymali od pozwanego wszystkich informacji o możliwych skutkach ekonomicznych niezbędnych do świadomego podjęcia decyzji o jej zawarciu. Sporne postanowienia umowne nie są transparentne, a sama umowa – nieważna.

**Pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Pozwany wskazał, że kredyt nie został powodom udzielony w złotych polskich. Podnosił, że zapisy umowy kredytowej były indywidualnie uzgadniane z kredytobiorcami, a bank nie miał swobody określenia kursu waluty obcej, tym samym nie doszło do naruszenia równowagi kontraktowej stron. Kwestionował, aby wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie wydany w dniu 14 grudnia 2010 r. w sprawie XVII AmC 426/09 miał charakter prejudykatu, jak również by postanowienia umowy kształtowały prawa i obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy powodów, tym bardziej w stopniu rażącym. W jego ocenie klauzule przeliczeniowe określały główne świadczenia stron. Kwestionował zasadność zarzutu nieważności spornej umowy. Wskazywał, że nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia banku, na skutek ratalnego zwrotu rat kapitałowo – odsetkowych przez powodów. Pozwany podnosił również zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej.

**Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:**

**I. ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny Nr KH/ (...) zawarta pomiędzy L. G., A. G., M. G. i J. G. a Bankiem (...) Spółką Akcyjną w dniu 4 lipca 2008 r. jest nieważna w całości;**

**II. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;**

### **III. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu.**

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

L. G. i M. G. w celu zaciągnięcia kredytu na budowę domu na nieruchomości położonej w miejscowości L., po skorzystaniu z pomocy z doradcy kredytowego, zwrócili się z wnioskiem do Banku (...) w dniu 27 marca 2008 r. o udzielenie kredytu.

Wraz z wnioskiem kredytowym klienci pozwanego otrzymywali załącznik stanowiący informację o ryzyku zmian kursów walutowych oraz ryzyku zmian stóp procentowych.

W powyższym dokumencie – (...) dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”, opisano ryzyko zmian kursów walutowych. W zakresie ryzyka zmian stóp procentowych wskazano, że zarówno w przypadku kredytów złotych jak i walutowych, oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową, kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych. Podano, że oprocentowanie składa się ze stałej marży Banku i zmiennej stopy referencyjnej, w zależności od waluty kredytu i zmienia się co kwartał. Bank ustalając stawkę oprocentowania kredytu na dany okres, uwzględnia wysokość stopy referencyjnej z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy. Wskazano, że wysokość stopy referencyjnej ustalana jest nie przez Bank, ale na rynku międzybankowym. W dokumencie została zamieszczona tabela, która przedstawiała przykładowy wpływ zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu:

- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu waluty i aktualnym poziomie stopy procentowej – 660 zł;
- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa kredytu w (...) jest równa stopie procentowej kredytu w PLN, a kapitał jest większy o 20% - 1 043, 78 zł;
- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że kurs (...) wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem (...) z ostatnich 12 miesięcy, tj. o 14,22 % - 753, 95 zł;
- wysokość raty kapitałowo - odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 pb. – 959, 70 zł;
- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy referencyjnej z okresu ostatnich 12 miesięcy, to jest o 0,79 p.p. – 714 zł.

W w/w dokumencie znajdowało się również oświadczenie, że wnioskodawcy zapoznali się z powyższą informacją oraz że w pierwszej kolejności przedstawiono im ofertę kredytu w PLN, z której rezygnują. Oświadczenie to zostało przez L. G., M. G., J. G. i A. G. podpisane.

Standardowa procedura udzielania kredytu hipotecznego w Banku (...) zaczynała się od wizyty zainteresowanego klienta w oddziale Banku, gdzie pracownik Banku, na podstawie podawanych przez klienta parametrów, przedstawiał dostępną ofertę Banku. Jako pierwszą pracownicy Banku (...) byli zobowiązani prezentować ofertę kredytu w złotych polskich. Podczas spotkania pracownik Banku badał także wstępną zdolność kredytową klienta, wskazywał wstępną wysokość raty, wstępną wysokość składki ubezpieczenia oraz wskazywał wymagane od klienta dokumenty do złożenia oficjalnego wniosku kredytowego. Następnie, klient dostarczał dokumenty i składał wypełniony na druku bankowym wniosek kredytowy. Przy składaniu wniosku klientowi były prezentowane symulacje kredytu w różnych walutach. Wtedy też klient był zobowiązany do zapoznania się i podpisania (...) dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej. Umowa nie mogła zostać zawarta bez podpisania tej (...). Klienci Banku mieli możliwość wcześniejszego otrzymania wzoru

umowy do zapoznania się w domu. Po podpisaniu umowy, klient przygotowywał dyspozycję i kredyt był uruchamiany. Podczas procedury zawierania umowy kredytu pracownicy banku informowali klientów w sposób ogólnikowy o ryzyku związanym z kredytem indeksowanym do waluty obcej. Klienci mieli możliwość negocjowania zapisów umowy. Istniała również możliwość spłaty kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich, a także przewalutowania kredytu. Tabele kursowe Banku (...) były dostępne na stronie internetowej banku oraz w placówkach Banku

W dniu 4 lipca 2008 r. L. G., A. G., M. G. i J. G. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. Umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Załącznikami do tej umowy był Regulamin Kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) SA (R22), Cennik Kredyt Hipoteczny/Pożyczka Hipoteczna.

Kwota kredytu opiewała na 516 000 zł. Kredyt był udzielony na 360 miesięcy na finansowanie budowy domu metodą gospodarczą.

W § 5 ust. 3 umowy Kredytobiorca oświadczył, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymał pismo „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznał się z nim.

Zgodnie z § 6 ust. 1-5 umowy, kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Oprocentowanie kredytu miało podlegać zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)).

Stosownie do § 7 ust. 1 umowy, Kredytobiorca zobowiązany był spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A. Zgodnie z § 7 ust. 3 umowy, spłata kredytu następować miała poprzez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku Kredytobiorcy. Zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami stanowiły hipoteka kaucyjna do kwoty 877 200 zł, cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych ww. nieruchomości, cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy – L. G. i M. G..

Umowa kredytowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego stosowanego przez bank. Poza określeniem kwoty kredytu oraz okresu kredytowania kredytobiorcy nie mieli wpływu na pozostałe postanowienia umowne, które nie były z nimi negocjowane.

W myśl § 2 pkt 18 Regulaminu, kredyt indeksowany kursem waluty obcej oznaczał kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej wg Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku.

Zgodnie z § 3 ust. 1 i 2 Regulaminu, kredyt udzielony jest w PLN.

Stosownie do § 5 ust. 15 Regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej: 1) wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określa kwotę kredytu w PLN z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu, 2) kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymiennalnych i jest udzielany w złotych polskich. W umowie kredytowej kwota kredytu jest określona w PLN, 3) uruchomienie środków z kredytu następuje w sposób określony w dyspozycji uruchomienia kredytu, po jej akceptacji przez Bank, 4) uruchomienie środków z kredytu następuje w PLN.

Zgodnie z § 9 ust. 4, w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, miał dokonać przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych.

W § 11 ust. 1 Regulaminu przewidziano, że bank na wniosek kredytobiorcy może przewalutować kredyt. W § 13 ust. 4 wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej dla odnowienia zabezpieczeń kredytu stosuje się kurs sprzedaży dewiz obowiązujący w dniu odnawiania zabezpieczenia na podstawie obowiązującej w Banku (...) obcych.

W czasie trwania umowy kredytowej obowiązywały kolejne dwie wersje regulaminu: wersja R22 stanowiąca załącznik do umowy kredytu, a następnie, wersja R99, wprowadzona w związku z wejściem w życie ustawy antyspreadowej, w której bank dokonał zmiany wcześniejszego regulaminu wprowadzając m.in. szczegółowe zasady ustalania kursów walut dla potrzeb przeliczenia rat spłaty.

Zawierając umowę o kredyt kredytobiorcy udzielili pozwanemu pełnomocnictwa m.in. do pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez pozwanego bank środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat.

W toku procedury kredytowej powodowie nie zostali poinformowani o możliwej skali wahań kursu, nie przedstawiono im także informacji o historycznym kursie franka, a zaprezentowano jedynie symulację. Nie wytłumaczono im sposobu wyliczania kursu franka szwajcarskiego oraz czym jest spread, nie poinformowano również o wpływie zmiany kursu waluty na saldo kredytu, a jedynie na wysokość rat.

Na skutek składanych przez kredytobiorców dyspozycji wypłaty środków Bank dokonywał wypłat całego kredytu transzach.

Przedmiotowy kredyt Bank księgował jako kredyt walutowy we franku szwajcarskim. Sposób oprocentowania kredytu również został ustalony, jak dla kredytów walutowych. Kredyt indeksowany niesie ze sobą kilka ryzyk dla banku, w tym ryzyko otwartej pozycji walutowej. Bank częściowo zabezpieczał otwartą pozycję walutową powstałą na skutek udzielania kredytów indeksowanych do franka szwajcarskiego przez pożyczki, a przede wszystkim przez zakup (...) na rynku międzybankowym, poprzez transakcje (...) zbliżone do dwóch wzajemnych pożyczek między bankiem a kontrahentem. Na koniec trwania transakcji (...) następował zwrot kapitałów, a w międzyczasie następowała wymiana strumieniami odsetkowymi, gdzie dla pozwanego odsetki ustalano według stawki referencyjnej LIBOR, zaś dla jego kontrahenta według stawki WIBOR – w tej walucie bank bowiem miał niewiele depozytów. Bank zawierał także transakcje (...). Powołane transakcje nie były przyporządkowane do danej umowy kredytu, ale służyły zabezpieczeniu ogólnych potrzeb płynnościowych banku.

W dniu 14 maja 2015 r. zmarł A. G.. Jego następcami prawnymi są J. G., M. G. oraz K. R..

Począwszy od dnia 28 sierpnia 2008 r. do dnia 27 grudnia 2017 r. Kredytobiorcy spłacili kwotę 136 800 zł z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych, a do dnia 28 czerwca 2020 r. spłacili z tego tytułu łącznie kwotę 410 500, 28 zł, a suma kwot faktycznie pobranych przez Bank od powodów tytułem prowizji, składek na ubezpieczenie na życie oraz pozostałych opłat w wykonaniu spornej Umowy Kredytu w okresie od dnia 28 lipca 2008 r. do dnia 28 czerwca 2020 r. wyniosła 27 120, 38 zł.

L. G., M. G., J. G. złożyli w dniu 8 stycznia 2020 r. oświadczenie, że nie zgadzają się na utrzymanie w mocy niedozwolonych postanowień umownych zawartych w tej umowie kredytu nawet, jeśli brak związania tymi postanowieniami umownymi mógłby skutkować nieważnością umowy kredytu, nie zgadzali się na uzupełnienie przez Sąd ewentualnych „luk” w umowie kredytu powstałych w przypadku stwierdzenia, że zawiera ona niedozwolone postanowienia umowne, nawet jeśli brak uzupełnienia tych ewentualnych „luk” w Umowie kredytu skutkować miałyby bezwzględną nieważnością umowy oraz wskazali, że nieważność całej umowy kredytu. Tożsame oświadczenie w dniu 9 października 2020 r. złożyła K. R..

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że za wiarygodne uznał dowody z dokumentów.

Jako niemające znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego, a stanowiące poparcie argumentacji prawnej stron Sąd Okręgowy uznał dokumenty przedstawione przez pozwanego będące analizami, stanowiskami, opiniami prawnymi, informacjami, rekomendacjami, zanonimizowanymi umowami, czy artykułami.

Jako wiarygodne Sąd Okręgowy ocenił zeznania świadków J. C. i A. K. oraz zeznania powodów.

Sąd Okręgowy pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego, uznając je za zbędne.

Sąd Okręgowy jako zasadne ocenił żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu w świetle treści art. 189 k.p.c., jednocześnie jednak uznając, że niezasadnym jest zwrot kwoty spełnionych na rzecz pozwanego świadczeń w świetle treści art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 411 pkt 2 k.c.

Sąd Okręgowy uznał, że powodowie mają interes prawny w żądaniu nieważności umowy, bowiem rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie będzie rzutować na dalsze prawa i obowiązki stron.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w stanie prawnym obowiązującym w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, nie budziła wątpliwości dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Wobec powyższego, uznał należy więc, że wprowadzenie do przedmiotowej umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieściło się w granicach swobody umów i nie stanowiło naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Uznał też, że umowa zawarta przez strony zawiera wszystkie, wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób także, wbrew twierdzeniom pozwanego, przypisać spornej umowie charakteru walutowego. W rzeczywistości bowiem kredyt został udzielony powodom w złotych polskich, a jedynie był indeksowany do kursu waluty obcej..

Jednocześnie, w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do uznania, że nieważność umowy wynika z zastrzeżenia spłaty kwoty wyrażonej w innej walucie niż waluta kredytu. Kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą bądź niższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Ponadto, stosowanie dwóch rodzajów walut należy do istoty umowy kredytu indeksowanego.

Jednakże, zdaniem Sądu Okręgowego, postanowienia umowne, mocą których: następuje przeliczenie kwoty kredytu w PLN na saldo zadłużenia kredytobiorcy wyrażone w (...) (§ 2 ust. 2 umowy) oraz następuje ustalenie wysokości świadczenia zwrotnego kredytobiorcy, przeliczanego z (...) na PLN (§7 ust. 1 umowy) – są nieważne z mocy prawa (art. 58 § 1 k.c.) jako sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego, co z kolei ze względu na treść art. 58 § 3 k.c. prowadzi do nieważności całej umowy. Za prawnie niezasadne uznać należy jednostronne wpływanie przez pozwanego Bank na treść łączącego strony stosunku, poprzez ustalanie wysokości zobowiązania kredytobiorców (powodów) w oparciu o własne tabele kursowe. Dla zgodności z naturą stosunku cywilnoprawnego przeliczenie to powinno zostać oparte na obiektywnym mierniku wartości, a nie na arbitralnie ustalonej tabeli kursowej banku. Pozwany bank ustalając we wzorcu konstrukcję umowy, umożliwiającą mu samodzielne ustalanie w tabeli kursów, kursu kupna (stosowanego przy ustalaniu salda kredytu w (...)) i kursu sprzedaży (stosowanego przy spłacie rat kredytowych wyrażanych w (...)), zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia powodów – kredytobiorców.

W ocenie Sądu Okręgowego klauzule indeksacyjne dotyczące przeliczania salda kredytu z PLN na (...), a następnie z (...) na PLN, po kursach kupna i sprzedaży z tabeli kursowej Banku, określają główne świadczenie stron.

W ocenie Sądu Okręgowego świadczenie należne pozwanemu bankowi, z punktu widzenia prawa zobowiązań oraz treści art. 69 ust. 1 i 2 pkt. 4 Prawa bankowego, od samego początku pozostawało nieokreślone. Bez określenia przez pozwanego kursów walut obcych w Tabeli Kursów (których zweryfikowanie przez powodów było niemożliwe) nie sposób było określić salda kredytu w (...), do zwrotu którego zobowiązali się kredytobiorcy, jak również wysokości odsetek umownych naliczanych od tego salda (a wyrażonych także w walucie (...) ze względu na przyjętą stopę referencyjną oprocentowania). Powodowie nie mieli możliwości także ustalenia wysokości miesięcznych rat kredytu, spłacanych zgodnie z wolą stron w PLN, a także świadczeń na rzecz pozwanego, w przypadku wypowiedzenia umowy, postawienia wszystkich należności w stan natychmiastowej wymagalności lub podjęcia decyzji o wcześniejszej spłacie kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego strony niniejszego postępowania nie zawarłyby spornej umowy bez postanowień przewidujących indeksację kredytu. Nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi więc do nieważności umowy kredytu w całości ex tunc na podstawie art. 58 § 3 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że brak jest możliwości zastąpienia nieważnych klauzul indeksacyjnych innymi przepisami dyspozytywnymi. W szczególności przepisem takim nie może być art. 358 k.c., który nie obowiązywał w obecnym brzmieniu w dacie zawarcia spornej strony umowy, przez co nie może mieć do niej zastosowania. Przepisami takimi nie mogą być również art. 354 k.c. w zw. z art. 56 k.c., których zastosowanie miałyby umożliwiać przeliczenie zobowiązania kredytobiorców po średnim kursie (...) publikowanym przez NBP. W przypadku umów kredytu waloryzowanych kursem waluty obcej, sposób określania świadczeń stron za pomocą kursu średniego (...) publikowanego przez NBP, nie przyjęła się powszechnie, zatem nie można odwoływać się do zwyczaju.

W ocenie Sądu Okręgowego zawarta przez strony umowa jest nieważna również z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), wobec nieprawidłowego wypełnienia przez pozwanego Bank obowiązku informacyjnego o ryzykach związanych z zaciągniętym zobowiązaniem.

Bank winien nie tylko udzielić konsumentowi informacji o tym, w jaki sposób może kształtować się saldo kredytu przy wzroście waluty indeksacyjnej oraz jak może wyglądać miesięczna rata kredytu indeksowanego w przypadku wzrostu kursu waluty, ale także dla zobrazowania skali ewentualnego ryzyka, wskazać klientowi, że w przypadku wcześniejszego postawienia całej należności kredytowej w stan wymagalności, kredytobiorca w przypadku kredytu indeksowanego, ze względu na nieograniczone ryzyko kursowe może ponieść wyższy koszt ekonomiczny spłaty kapitału kredytu ze względu na przewalutowanie salda z (...) na PLN. Ponadto, także prezentowanie opłacalności ekonomicznej kredytu indeksowanego oraz związanych z tym kredytem ryzyk, nie powinno ograniczać się wyłącznie do porównania z kredytem złotowym przy założeniu dojścia do końca okresu kredytowania, ale powinno zawierać przedstawianie klientowi sytuacji w jakiej może się znaleźć w razie postawienia salda kredytu w stan wymagalności, przed końcem okresu kredytowania, jak również przedstawienie jak będzie kształtować się saldo ekonomiczne kredytu w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacyjnej.

Powyżej przytoczone skutki ryzyka walutowego, a więc zwiększenie raty kredytu i jego salda ekonomicznego, w oczywisty sposób wpływają na stan majątkowy powodów uzyskujących dochody w walucie krajowej. Dla oceny korzyści i ryzyka płynącego z zawarcia umowy kredytu związanego z walutą, a zwłaszcza porównania go z kredytem złotowym, konieczne jest określenie nie tylko bieżących parametrów, ale także możliwego niekorzystnego rozwoju sytuacji na rynku walutowym. W rezultacie, w ocenie Sądu Okręgowego minimalny poziom informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w (...) obejmuje wskazanie maksymalnego dotychczasowego kursu oraz obliczenie wysokości raty i zadłużenia (salda ekonomicznego kredytu) przy zastosowaniu tego kursu. Dopiero podanie tych informacji jest na tyle jasne i precyzyjne, że pozwala przeciętnemu klientowi banku na podjęcie racjonalnej decyzji odnośnie ewentualnej opłacalności kredytu i płynącego stąd ryzyka finansowego. Udzielona powodom przez pozwanego Bank przy zawieraniu spornej umowy kredytowej informacja o ryzyku kursowym z całą pewnością była niepełna i niedostatecznie zrozumiała, a w sposób oczywisty wpływała na decyzję o zawarciu umowy kredytu indeksowanego do w (...), zamiast kredytu w PLN.

W okolicznościach niniejszej sprawy Bank przygotował jedynie dokument zawierający informację o wzroście kursu waluty i stopy procentowej, który to dokument został przedstawiony powodom w procesie zawierania umowy. Tym samym nie sposób przyjąć, że powodowie mogli zorientować się odnośnie zakresu ryzyk związanych z kredytem indeksowanym, w tym, że przedmiotowe ryzyko jest nieograniczone.

Ponadto, sama świadomość powodów co do istnienia zjawiska ryzyka kursowego nie może być podstawą do uznania, że Bank nie był obowiązany do udzielenia informacji co do ryzyka zmiany kursów walut obcych i ich wpływu na zobowiązanie wynikające ze spornej umowy kredytowej. Zdaniem Sądu Okręgowego sposób zawarcia przedmiotowej umowy powoduje, że jest ona sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwości, lojalności oraz zasadą równości stron (art. 58 § 2 k.c.).

Następnie, mając na względzie kolejny zarzut powodów, Sąd Okręgowy dokonał oceny postanowień przedmiotowej umowy przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c., w konsekwencji czego za abuzywne uznał następujące postanowienia umowy:

1) „Kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłacanej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłała do kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w B. Millennium w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowe” – § 2 ust. 2 umowy;

2) „Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.” – § 7 ust. 1 umowy

oraz postanowienia dotyczące klauzul przeliczeniowych, wskazanych w petitum pozwu.

W chwili zawierania przedmiotowej umowy powodowie byli konsumentami w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Kredytobiorcy nie mieli wpływu na kształt kwestionowanych postanowień umownych.

W ocenie Sądu Okręgowego kwestionowane postanowienia umowne zostały sformułowane niejednoznacznie w części, w jakiej odwołują się do nieweryfikowalnego w dacie zawarcia umowy, arbitralnie ustalanego przez pozwanego Bank, kursu waluty (kupna/sprzedaży), bez określenia precyzyjnego działania mechanizmu wymiany waluty.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarte w przedmiotowej umowie klauzule przeliczeniowe uznać należy za abuzywne ze względu na odwoływanie się przez nie do ustalanego w sposób nieobiektywny kursu (...), nie zaś do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miałaby wpływu. Przyznanie sobie przez pozwanego w ten sposób prawa do jednostronnego regulowania wysokości kwoty uruchamianego kredytu w złotych polskich oraz wysokości rat kredytu poprzez samodzielne wyznaczanie kursów kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego – dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu, przy jednoczesnym pozbawieniu powodów jakiegokolwiek wpływu na ten element, bez wątplenia narusza ich interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Ponadto, w procesie zawierania spornej umowy kredytobiorcom nie wyjaśniono jaki rodzaj kursu będzie stosowany, jak również nie wytłumaczono dlaczego bank stosuje w rzeczywistości różnorodnej kursy waluty. Klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo wyłącznie, gdy miernik wartości, według którego dokonywane jest przeliczenie ustalany jest w sposób obiektywny, a zatem w sposób niezależny od woli którejkolwiek ze stron umowy. Tymczasem, ani w przedmiotowej umowie, ani regulaminie kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. nie określono w sposób jednoznaczny i przejrzysty zasad funkcjonowania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by umożliwić konsumentom samodzielne oszacowanie, na podstawie zrozumiałych kryteriów, konsekwencji ekonomicznych zawartego stosunku prawnego.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że pomiędzy stronami została zakłócona równowaga kontraktowa.

W ocenie Sądu Okręgowego wprowadzenie do przedmiotowej umowy dodatkowego, niezależnego od marży oraz oprocentowania wynagrodzenia Banku w postaci dowolnie kształtowanego spreadu, stosowanie różnorodnych kursów wymiany (...) dla uruchomienia oraz spłaty kredytu, niejednoznaczność sposobu kształtowania kursów przez Bank, przy jednoczesnym braku odpowiedniej informacji o ryzyku walutowym, uznać należy za wyraz nie tylko naruszenia dobrych obyczajów, ale także rażącego naruszenia interesów konsumenta. W prawidłowo skonstruowanym i funkcjonującym stosunku prawnym, w którym zawarto klauzule przeliczeniowe, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron, winno opierać się na obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach



zewnątrznych. Zawarte zaś w przedmiotowej umowie klauzule indeksacyjne, tego podstawowego wyznacznika nie zawierają, co stanowiło podstawę dla uznania ich za postanowienia abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Stosownie do treści art. 385<sup>2</sup> k.c., przedmiotowej kontroli incydentalnej wzorca umownego dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege.

W ocenie Sądu okręgowego eliminacja postanowienia określającego główne świadczenia stron – podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii – prowadzi do braku konsensusu co do zawarcia umowy w ogóle. W związku z powyższym przedmiotową umowę uznać należy za nieważną. Na jej podstawie nie jest bowiem możliwe określenie świadczeń obu stron.

Sąd Okręgowy wskazał, że gdyby uznać, że po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej pozostaje wyłącznie świadczenie w złotych polskich z opcją spłaty w złotych polskich, to tak ukształtowane zobowiązanie banku, z uwagi na określone w umowie oprocentowanie w stawce referencyjnej LIBOR, niedostosowane do zobowiązań wyrażonych złotych polskich (w stawce WIBOR), stanowiłoby o sprzeczności stosunku prawnego w zakresie ważnych postanowień umownych z gospodarczą naturą tej umowy.

Uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Wobec wyraźnego stanowiska powodów wnoszących o stwierdzenie nieważności umowy, nie zachodziła także obawa, że ustalenie nieważności umowy doprowadzi do niekorzystnych i penalizujących skutków dla konsumenta.

Zdaniem Sądu Okręgowego nietrafna jest argumentacja pozwanego wskazująca, że powodowie sami wyrazili zgodę na zastosowanie mechanizmu indeksacji, a teraz wobec podjęcia niekorzystnej decyzji przerzucają jej skutki na Bank. Obarczenie powodów odpowiedzialnością za podjętą decyzję w zakresie zobowiązania wynikającego z umowy kredytu indeksowanego byłoby tylko wówczas zasadne, gdyby pozwany w sposób prawidłowy i pełny przedstawił im informacje umożliwiające rozpoznanie skali ryzyka związanego z zawartą umową. Z tego też względu żądania powodów nie mogły zostać oddalone na podstawie art. 5 k.c.

Sąd Okręgowy uznał, że żądanie ustalenia nieważności umowy jest zasadne.

Z kolei roszczenie zapłaty zostało oparte na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd Okręgowy uznał za sprzeczne z zasadą słuszności w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c.

W uzasadnieniu swego stanowiska Sąd Okręgowy wskazał, że zaciągnięcie przez powodów kredytu dało im możliwość zrealizowania celu, jakim była budowa domu. Zaciągnięcie kredytu nie było niezbędne do zaspokojenia podstawowych potrzeb powodów, gdyż posiadali oni już bowiem kilka nieruchomości lokalowych. Na skutek budowy domu o powierzchni ponad 200 m<sup>2</sup>, niewątpliwie wzrosła wartość nieruchomości gruntowej, tym samym powodowie po uzyskaniu kwoty z nieważnej umowy kredytu, uzyskali dobro o znacznie wyższej obecnie wartości.

W sytuacji, gdy suma świadczeń uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego nie przekroczyła salda wypłaconego im kredytu, nie było, zdaniem Sądu Okręgowego zasadnym obciążanie banku obowiązkiem zwrotu wszystkich uzyskanych od powodów świadczeń w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej. W ocenie Sądu Okręgowego wartość uzyskanego przez powodów przysporzenia (w postaci przedmiotowej nieruchomości, której wartość znacząco wzrosła) stanowi podstawę uznania, że spełnione przez nich świadczenia ratalne były zgodne z zasadami słuszności (zasadami współzycia społecznego).

Dla strony pozwanej wystarczającą funkcją penalną jest stwierdzenie nieważności umowy zawartej z konsumentem i utrata możliwości dochodzenia roszczeń z hipoteki, która zabezpieczała wierzytelność kredytową.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wnieśli powodowie oraz pozwany bank.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo o zasądzenie na rzecz Powodów tytułem zwrotu nienależnego świadczenia kwoty 437.620,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od:

- kwoty 136.800,41 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;
- od kwoty 300.820,25 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego z dnia 21 września 2020 r. do dnia zapłaty.

Powodowie zarzucili:

- naruszenie art. 405 k.c. i 410 k.c. oraz art. 411 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia przysługuje wyłącznie stronie, która spełniła świadczenie większe i odnosi się jedynie do różnicy stanowiącej różnicę pomiędzy wysokością świadczenia, które spełniała a wysokością świadczenia jakie otrzymała (tzw. teoria salda) oraz poprzez przyjęcie błędnej koncepcji, iż w przypadku spełnienia nienależnego świadczenia pieniężnego na rzecz podmiotu, w stosunku do którego solvens jest dłużnikiem, jednakże na innej podstawie prawnej, spełnione bez podstawy prawnej świadczenie nie podlega zwrotowi, jako rzekomo zgodne z zasadami współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.), bez potrzeby składania oświadczenia woli o potrąceniu przez accipensa lub solvensa.

Powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz (w częściach równych) kwoty 437.620,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od:

- kwoty 136.800,41 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;
- od kwoty 300.820,25 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma procesowego z dnia 21 września 2020 r. do dnia zapłaty.

Wnieśli też o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie pkt I i III. Pozwany zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 232 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 6 k.c. poprzez:

- błędne przyjęcie, że sporne klauzule umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, a umowa została zawarta z wykorzystaniem gotowego wzorca i powodowie nie mieli możliwości wpływania na treść zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych, w sytuacji gdy:
  - umowa stanowiła odzwierciedlenie wniosku kredytowego złożonego przez powodów, którzy jako walutę kredytu wybrali (...),
  - powodowie mieli możliwość wyboru kredytu w PLN, powodowie posiadali zdolność do jego zaciągnięcia, jednak kierowali się wysokością oprocentowania i raty,
  - powodowie od momentu zawarcia umowy mieli możliwość dokonywania spłaty kredytu bezpośrednio w (...),

- możliwość negocjacji postanowień umowy, przedstawienie kredytobiorcom ofert kredytu we wszystkich dostępnych walutach, przeprowadzenie wstępnej symulacji, rzeczywistego wpływu kredytobiorcy na postanowienia umowy, potwierdziły zeznania świadka A. K.,

- bezpodstawne przyjęcie, że postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji klauzuli kreowały po stronie banku jednostronność i dowolność w ustalaniu kursów waluty (...), a w umowie nie oznaczono żadnych obiektywnych kryteriów, którymi bank kierował się w ustalaniu kursów kupna i sprzedaży (...),

- bezpodstawne przyjęcie, że kwestionowane postanowienia są nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i nie pozwalały powodowi oszacować kwoty tytułem spłaty kredytu na rzecz pozwanego oraz możliwości ustalenia wysokości zobowiązania w dniu zawarcia umowy,

- pominięcie w ocenie dowodu z zeznań świadka J. C.,

- ustalenie stanu faktycznego w całości na podstawie zeznań powodów w odniesieniu do spornej kwestii indywidualnego negocjowania kwestionowanych postanowień,

b) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. pierwsze k.p.c. polegające na pominięciu postanowieniem z dnia 2 marca 2021 roku dowodu z opinii biegłego zgłoszonego przez pozwanego w pkt. 7 petitum odpowiedzi na pozew,

- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę stanu prawnego obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy, a co za tym idzie, niezastosowanie art. 358 § 2 k.c.,

- art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach powodów w zakresie, w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz były sprzeczne z treścią dokumentacji kredytowej, dokumentami zgromadzonymi w sprawie i zeznaniami świadka A. K.,

- art. 243<sup>2</sup> k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 1-6 k.p.c. i art. 235<sup>2</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 3271 § 1 ust. 1 k.p.c. poprzez brak szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu do szeregu dowodów załączonych do odpowiedzi na pozew i wymienionych w apelacji,

II. naruszeniu przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe t.j. Dz.U. 2016 poz. 1988, dalej jako „Prawo bankowe”), poprzez stwierdzenie sprzeczności postanowień umowy z powołanymi przepisami, tj. stwierdzenie, że rzekomo umowa nie spełnia warunków określonych w tych przepisach,

- art. 58 § 1 k.c. poprzez stwierdzenie, że umowa stanowiła czynność prawną sprzeczną z ustawą.

Z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia zarzutu jak powyżej, zarzucił naruszenie art. 58 § 3 k.c. wzw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez stwierdzenie, że nieważność części czynności prawnej (klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim odsyłają do Tabeli Kursowej Pozwanego Banku), skutkuje nieważnością całej umowy,

d) art. 385<sup>1</sup> § 1 w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez przyjęcie, że sporne klauzule dotyczące indeksacji nie były negocjowane i nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami,

e) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że sporne postanowienia dotyczące indeksacji, w szczególności § 2 ust. 2 Umowy, § 7 ust. 1 Umowy spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności że są (1) sprzeczne z dobrymi obyczajami, (2) rażąco naruszają interes konsumenta i (3) zostały sformułowane niejednoznacznie,

f) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że z powodu wyeliminowania z treści umowy klauzul indeksacyjnych, umowa ta jest nieważna,

g) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniająca ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że rzekomo brak jest przepisu dyspozytywnego, który pozwalałby na zastąpienie postanowień uznanych przez Sąd I instancji za abuzywne;

Z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia zarzutów powyżej, pozwany podniósł również zarzut naruszenia:

h) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wskutek stwierdzenia rzekomej abuzywności postanowień umowy, w zakresie, w jakim odwołują się do (...);

i) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (wg stanu prawnego z dnia 24 stycznia 2009 roku) w zw. z art. 3 k.c. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 4 ustawy antyspreadowej poprzez błędne ustalenie nieważności umowy,

3. art. 69 ustawy - Prawo bankowe (w tym art. 69 ust. 1 i 2 pkt 5) w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 4 ustawy antyspreadowej w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (lub brak zastosowania) polegające na uznaniu, że sporna umowa kredytu jest nieważna z uwagi na wymienione powyżej błędne ustalenia Sądu,

j) art. 189 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że powodowie posiadają interesu prawny w żądaniu ustalenia nieważności Umowy,

k) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornej klauzuli dotyczącej indeksacji powstaje „luka”

l) art. 56 k.c. poprzez przyjęcie, że nie zachodzi możliwość uzupełnienia nieuczciwych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju, czy zasad współżycia społecznego, m) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron.

W razie nieuwzględnienia zarzutów powyżej, pozwany podniósł zarzut naruszenia:

a) art. 56 k.c. w zw. z art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz.160) poprzez jego niezastosowanie

b) art. 358 § 2 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu do umowy powodów.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie w całości powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego. W każdym ewentualnym przypadku pozwany wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie w I instancji oraz za postępowanie w II instancji.

Na podstawie art. 380 k.p.c. pozwany wniósł rozpoznanie o pominięciu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego, a pozwany o oddalenie apelacji powodów.

W toku postępowania apelacyjnego pozwany podniósł zarzut zatrzymania świadczeń zasadzonych na rzecz powodów do czasu zaoferowania przez powodów kwoty 516 000 zł wskazując na złożenie powodom oświadczeń materialnoprawnych o skorzystaniu z prawa zatrzymania z 30 czerwca 2021 r. doręczonych powodom 6 lipca 2021 r.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powodów: L. G. i M. G. była zasadna w zakresie odnoszącym się do części roszczenia głównego. Apelacja pozostałych powodów okazała się niezasadna z tej przyczyny, że jedynie L. G. i M. G. dokonywali spłat na rzecz pozwanego banku, zatem to tylko tych dwoje powodów można uznać za spełniających nienależne świadczenie.

Z kolei zarzuty podniesione w apelacji pozwanego dają podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku jedynie w zakresie podniesionego na etapie postępowania apelacyjnego zarzutu zatrzymania.

Pozwany w swej apelacji podniósł zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W pierwszej kolejności odniesienia wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego, zwłaszcza że w tej grupie zarzutów pozwany zakwestionował zakres przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego i poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Nie można zgodzić się z pozwanym, że błędna była decyzja Sądu Okręgowego o nieprzeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości. Okoliczności wskazane we wniosku o przeprowadzenie tego dowodu, w szczególności realia funkcjonowania kredytów walutowych, czy metody ustalania kursu (...) w stosunku do PLN przez pozwany bank i rynkowy charakter ustalonych przez pozwany bank kursów walut obcych, nie mają bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenie o dowolności banku przy ustalaniu kursów walut ujmowanych w tabelach pozwanego banku musi być odnoszone do postanowień umowy, a nie ogólnej działalności banku w sektorze bankowym, w warunkach konkurencji na rynku usług bankowych, która ze swej istoty wymusza potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut w tabelach banku. Dla oceny roszczeń powodów istotnym jest natomiast to, że sporna umowa kredytu nie precyzuje, jakie konkretnie parametry ekonomiczne i w jaki konkretnie sposób ustalone są kursy walut obcych ujmowane w tabelach banku, co oznacza, że kursy te były poza jakąkolwiek kontrolą powodów jako konsumentów. Ustalanie, czy kursy z tabel pozwanego banku nie odbiegały od kursów rynkowych, było zbędne. Z tych powodów nie jest również zasadny zarzut dotyczący pominięcia dowodu z zeznań świadka J. C., który do dowód, zgodnie z wnioskiem pozwanego, miał wykazać zasady ustalania kursów z tabel pozwanego banku.

Nie można również zgodzić się z pozwanym, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego było konieczne dla ustalenia walutowego charakteru kredytu zaciągniętego przez powodów. Kredytem walutowym określa się kredyt udzielony w innej walucie niż waluta krajowa, a co za tym idzie jest on również w tej walucie wypłacany i spłacany. Tymczasem z umowy zawartej przez strony jednoznacznie wynika, że powodom został udzielony kredyt w złotych polskich, który był jedynie indeksowany kursem waluty obcej. Trzeba wskazać, że w § 2 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej pozwanego banku kredyt indeksowany jest zdefiniowany jako kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku. Zatem za nietrafny uznać należy zarzut pozwanego poczynienia błędnego ustalenia, co do charakteru kredytu, którego dotyczy umowa zawarta przez strony.

Dla oceny roszczeń powodów nie ma również znaczenia sposób finansowania, uruchamiania i spłaty kredytu indeksowanego, które zdaniem pozwanego uzasadniają stosowanie kursu kupna i kursu sprzedaży walut. Zatem te okoliczności również nie uzasadniały przeprowadzania dowodu z opinii biegłego. Jeśli natomiast chodzi o kwestię spreadu, to co prawda Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie zdefiniował to pojęcie jako wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty i wskazał, że pobieranemu od powodów „spreadowi” nie odpowiadało żadne świadczenie banku, ale wyjaśnił zarazem, że w istocie była to prowizja, której wysokości powodowie nie mogli oszacować, nie podlegała ona w zasadzie żadnej kontroli. Z argumentów przedstawionych przez Sąd Okręgowy można wywieść, że Sąd uznał za niedopuszczalne stosowanie w rozliczeniach stron różnych kursów, tj. kursu kupna i kursu sprzedaży walut. W tym zakresie można zgodzić się z pozwanym, że stanowisko Sądu Okręgowego nie jest trafne. Budzący pewne zastrzeżenia sposób przeliczenia zobowiązań według dwóch różnych kursów walut było także przedmiotem wypowiedzi judykatury (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca

2017r., II CSK 803/16 spread walutowy jest źródłem dodatkowej korzyści banku, ale nie oznacza to automatycznie sprzeczności umowy z art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Sam zresztą ustawodawca nie traktował spreadu jako instytucji niedopuszczalnej, skoro w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. nr 126, poz. 715 ze zm.) do spreadu się odwoływał. Przy aprobacie dla tego stanowiska nie było podstaw do stwierdzenia nieważności umowy lub jej części z tej przyczyny.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 232 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 6 k.c. Naruszenia tych przepisów pozwany upatruje w m.in. w błędnym przyjęciu, że sporne klauzule umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Pozwany podnosząc ten zarzut nie zaprzeczył, że umowa została zawarta z wykorzystaniem gotowego wzorca. Pozwany wskazał natomiast, że umowa stanowiła odzwierciedlenie wniosku kredytowego złożonego przez powodów, którzy jako walutę kredytu wybrali (...). Sam fakt wskazania we wniosku kredytowym franka szwajcarskiego, jako waluty kredytu, nie oznacza, że poszczególne postanowienia tej umowy odnoszące się do mechanizmu indeksacji kwoty kredytu i poszczególnych rat, były indywidualnie uzgadniane z powodami. Takie wskazanie jest wynikiem wymogów stawianych przez pozwany bank, o czym świadczy m.in. zapis § 5 ust. 15 regulaminu udzielania kredytów. Treść wniosku kredytowego świadczy o wyborze przez powodów określonego rodzaju zaciąganego kredytu, tj. kredytu, którego wysokość jest powiązana w kursiem walut obcej. Sam jednak wybór określonego rodzaju kredytu nie może dowodzić, że poszczególne postanowienia umowy były przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Strony niewątpliwie uzgodniły pewne elementy umowy, jak chociażby kwotę kredytu czy rodzaj zawieranej umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. Nie oznacza to jednak, że przedmiotem negocjacji były postanowienia regulujące mechanizm indeksacji, w tym postanowienia odsyłające do kursów waluty indeksacji z tabel pozwanego banku.

Również fakt, że powodowie mieli możliwość wyboru kredytu w PLN, a ostatecznie wybrali ofertę kredytu indeksowanego kursem (...), nie ma znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy ostatecznie zawartej przez strony.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego również takie okoliczności wskazywane przez pozwanego, jak posiadanie przez powodów zdolności do zaciągnięcia kredytu złotowego i kierowanie się przez powodów przy wyborze rodzaju kredytu wysokością oprocentowania i wysokością raty, nie może przesądzać o tym, że postanowienia umowy kwestionowane przez powodów były przedmiotem indywidualnych uzgodnień.

Jeśli wybór rodzaju zaciąganego kredytu nie był poprzedzony udzieleniem powodom informacji pozwalających na ocenę ryzyka walutowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, to należy dać wiarę powodom, że kierowali się oni korzystniejszymi parametrami kredytu indeksowanego w dniu zawarcia umowy.

Nie można również zgodzić się z pozwanym, że powodowie od momentu zawarcia umowy mieli możliwość dokonywania spłaty kredytu bezpośrednio w (...). Paragraf 8 ust. 1 umowy wyraźnie stanowił, że kredytobiorcy spłacają kredyt poprzez obciążenie rachunku wskazanego w umowie kredytu. Tymczasem w umowie w § 7 ust. 3 wskazany został rachunek powodów prowadzony w walucie polskiej. Przyjąć zatem należy, że kredyt mógł być spłacany jedynie w złotych polskich. Co prawda w Regulaminie kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. przewidziana została możliwość przewalutowania kredytu, ale wymagała ona zgody banku, o czym wprost stanowi § 11 ust. 1 Regulaminu. Z kolei w § 8 ust. 4 tego Regulaminu ujęty był zapis, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku, jednak zauważyć należy, że umowa stron takiej możliwości nie przewidywała. W § 7 ust. 3 jednoznacznie wskazywany został rachunek złotówkowy powodów, z którego bank miał potrącać raty, a w świetle zeznań powodów, nie mieli oni możliwości negocjacji umowy. Umowa została zawarta przy wykorzystaniu wzorca umownego, którym posługiwał się pozwany. Dlatego też twierdzenie pozwanego, jakoby powodowie od początku mogli spłacać kredyt w (...), nie zostało udowodnione.

Nie można również zgodzić się z pozwanym, że sama możliwość negocjacji postanowień umowy, przedstawienie kredytobiorcom ofert kredytu we wszystkich dostępnych walutach, przeprowadzenie wstępnej symulacji, świadczy o rzeczywistym wpływie kredytobiorców na postanowienia umowy, a tym samym indywidualne uzgodnienia poszczególnych postanowień umowy. Zdaniem pozwanego potwierdziły to zeznania świadka A. K.. Trzeba zauważyć, że świadek zeznała, że nie kojarzy powodów. Poza tym, świadek zeznała, że klient miał możliwość negocjowania umowy, ale nie wskazała, że klienci byli o takiej możliwości informowani, w szczególności, że powodowie zostali o takiej możliwości poinformowani.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego błędnie pozwany utożsamia samą możliwość negocjacji z rzeczywistymi uzgodnieniami poszczególnych postanowień.

Pozwany zarzucił również błędne ustalenie, że bezpodstawnie przyjął Sąd Okręgowy, iż postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji klauzuli kreowały po stronie banku jednostronność i dowolność w ustalaniu kursów waluty (...). Jak zostało już wyżej wskazane, twierdzenie o dowolności pozwanego w kształtowaniu kursów waluty indeksacji należy wiązać z brakiem w umowie postanowień określających zasady ustalania kursów waluty indeksacji. Wskazywane przez pozwanego takie okoliczności, jak ustalanie kursów w oparciu o obiektywne, niezależne od banku dane, m.in. system T. R., i stosowanie kursów rynkowych, nieodbiegających od kursów stosowanych przez inne banki komercyjne, czy posiadanie przez pozwanego bank statusu dealera rynku pieniężnego, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy.

Pozwany zarzucił, iż bezpodstawnym jest przyjęcie, że kwestionowane postanowienia nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i nie pozwalały powodowi oszacować kwoty tytułem spłaty kredytu na rzecz pozwanego oraz możliwości ustalenia wysokości zobowiązania w dniu zawarcia Umowy, podczas gdy kwota kredytu wskazana w § 1 ust. 1 Umowy nie uległa zmianie przez cały okres jej obowiązywania. Takie stanowisko pozwanego abstrahuje od pozostałych postanowień umowy, w szczególności od treści § 2 ust. 1 umowy, który przewidywał, że wskazana kwota kredytu 516 000 zł została poddana indeksacji do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy - § 2 ust. 2 umowy i powodowie obowiązani byli spłacać raty ustalone według kursu (...) z daty płatności poszczególnych rat, zatem wzrost kursu waluty indeksacji powodował wzrost kredytu, który powodowie obowiązani byli spłacać.

Pozwany wskazał też na treść § 7 umowy w zw. z § 7 ust. 25 oraz § 8 i 9 Regulaminu Kredytowania Osób Fizycznych w ramach usług (...) w Banku (...) S.A. (stanowiącego integralną część Umowy na podstawie § 11 ust. 2 pkt 1 Umowy) w wersji obowiązującej w dacie zawarcia Umowy określającej w sposób szczegółowy zasady spłaty kredytu. Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego bez wskazania sposobu ustalania przez pozwanego bank kursów waluty indeksacji, w istocie określenie wysokości zobowiązań powodów pozostawało poza kontrolą powodów jako kredytobiorców. Z tego powodu postanowienia odsyłające do kursów z tabel banku, wbrew zarzutom apelacji, należy uznać za sformułowane w sposób niejednoznaczny. Tej oceny nie zmienia fakt, że przy uruchomieniu każdej transzy powodowie informowani byli jak przeliczane jest saldo kredytu, znali kurs waluty (...) i wiedzieli jak kształtuje się wysokość zobowiązania. Była to informacja odwołująca się do kursów ustalonych już przez pozwanego bank z tabel tego banku i była to informacja udzielana ex post, tj. po dokonanych przeliczeniach w ramach którego stosowany był kurs (...) z tabel banku.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 243<sup>2</sup> k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 1-6 k.p.c. i art. 235<sup>2</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 327<sup>1</sup> § 1 ust. 1 k.p.c. poprzez brak szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu do szeregu dowodów załączonych do odpowiedzi na pozew. Sąd Okręgowy słusznie pominął dowody z tych dokumentów. Opinie, stanowiska i opracowania nie stanowiły źródeł prawa, a zatem nie miały znaczenia dla oceny, czy pozwany bank naruszył dobre obyczaje, narzucając konsumentom klauzule o określonej treści. Zakres przeprowadzonego postępowania dowodowego był wystarczający dla rozstrzygnięcia, bowiem ocenie podlegały zapisy umowy i zakres informacji udzielonych powodowi.

Jeśli chodzi o zarzuty naruszenia prawa materialnego, to co do zasady należy zgodzić się z tymi zarzutami apelacji pozwanego, które kwestionują stanowisko Sądu Okręgowego o bezwzględnej nieważności spornej umowy z uwagi na sprzeczność z przepisami prawa. Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia umowne, mocą których następuje przeliczenie kwoty kredytu w PLN na saldo zadłużenia kredytobiorcy wyrażone w (...) (§ 2 ust. 2 umowy) oraz następuje ustalenie wysokości świadczenia zwrotnego kredytobiorcy, przeliczanego z (...) na PLN (§7 ust. 1 umowy) nieważne z mocy prawa (art. 58 § 1 k.c.) jako sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego, co z kolei ze względu na treść art. 58 § 3 k.c. prowadzi do nieważności całej umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego jest zbyt rygorystyczne.

Po pierwsze, Sąd Okręgowy uznał, że umowa zawarta przez strony określa wszystkie elementy, o których mowa w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego.

Można zgodzić się z powodami, że odesłanie do kursów waluty indeksacji z tabel banku, może być odczytane jako przyznanie bankowi swobody w kształtowaniu wysokości ich zobowiązania. Jednakże okoliczność ta sama przez się nie daje podstaw do uznania, że tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy pozostaje w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego w rozumieniu art. 353<sup>1</sup> k.c. Gdy chodzi o przyjęty sposób określenia świadczeń, który odwoływał się do tabeli własnej banku, zauważyć można, że pozostawienie oznaczenia świadczenia osobie trzeciej, czy jednej ze stron stosunku zobowiązaniowego, pojawia się zarówno w rozwiązaniach międzynarodowych (por. R. Trzaskowski „Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa”, wyd. II WKP 2017), jak i uznawane jest w prawie polskim, np. dla ustalenia ceny sprzedaży w art. 536 § 1 k.c. bądź w innych stosunkach – w granicach zakreślonych art. 353<sup>1</sup> k.c. Analiza art. 385<sup>1</sup>–385<sup>3</sup> k.c. może wskazywać na dopuszczalność takiej konstrukcji również w relacjach z konsumentami. Skłania to do wniosku, że sięgnięciu przez strony do tabeli kursów banku, która miała charakter ogólny i regulowała stosunki danego rodzaju, analogicznie jak w przypadku cenników powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców w relacjach z kontrahentami, co do zasady nie sprzeciwiały się bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa i nie jest ono sprzeczne z naturą stosunków umownych. Z tego punktu widzenia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, można posłużyć się analogią do uregulowań odnoszących się do określania ceny w umowie sprzedaży. Otóż, w myśl art. 536 § 1 k.c. cenę można określić przez wskazanie podstaw do jej ustalenia. Jak wskazuje się w doktrynie, szeroka formuła art. 536 § 1 k.c. pozwala stwierdzić – przez porównanie do art. 296 § 1 k.z. – że ustawodawca ujmuje podstawy do ustalenia ceny szeroko.

Powodowie nie wykazali, by pozwany bank ustalał kursy (...) tylko na potrzeby tej konkretnej umowy zawartej z powodami, zatem nie można mówić, by odesłanie w postanowieniach umowy do tabel pozwanego banku stosowanych również w relacjach z innymi kontrahentami, naruszało naturę nawiązanego stosunku zobowiązaniowego.

Postanowienia te nie dają podstaw do uznania bezwzględnej nieważności tej umowy, jak twierdzą powodowie, ale postanowienia te winny być ocenione w punktu widzenia ich jasności, ewentualnej sprzeczności z dobrymi obyczajami i ewentualnego naruszenia interesów powodów jako konsumentów, a więc przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c.

Ponadto, zauważyć należy, że po wejściu w życie art. 385<sup>1</sup> k.c. przepis ten traktowany jest jako norma szczególna w stosunku do art. 58 § 2 k.c. Reżim ochrony konsumentkiej nie stoi na przeszkodzie w uznaniu umowy zawartej przez konsumenta za nieważną na podstawie art. 58 § 2 k.c., ale jest to możliwe jedynie wówczas, gdy dojdzie do naruszenia zasad współżycia społecznego w sposób, który nie będzie ograniczać się do rażącego naruszenia interesów konsumenta przez ukształtowanie we wzorcu umowy jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Trzeba mieć na uwadze, że w sprawach z udziałem konsumentów, w przedmiocie objętym działaniem dyrektywy 93/13/EWG, sąd ma obowiązek takiej wykładni przepisów prawa krajowego, by najpełniej oddać rezultat, którego oczekuje prawodawca wspólnotowy (zasada effect utile; por.: wyroki (...) z 4 czerwca 2009 r., C-243/08 i z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17). Inaczej rzecz ujmując, należy dać pierwszeństwo takiej sankcji, która odpowiada założeniom dyrektywy 93/13/EWG. Właściwą sankcją w tym przypadku wyznaczać będzie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Badanie umowy pod kątem naruszenia dobrych obyczajów i rażącego



naruszenia interesów konsumenta w istocie stanowi bowiem klauzulę zbliżoną do zasad współżycia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16 czy z 27 listopada 2019r. II CSK 483/18). Zawarta tam sankcja zastrzeżona została na korzyść konsumenta, pozwala więc utrzymać umowę, zabezpieczając w szerokim zakresie jego interesy. Również dotychczasowe orzeczenia Sądu Najwyższego, jakie dotyczyły kształtowania kursu waluty indeksacyjnej przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów, oceniano właśnie jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18 czy z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Sąd Okręgowy dokonał takiej oceny, uznając, że postanowienia umowy kredytu w zakresie, w jakim prowadzą do zastosowania przy określaniu wysokości zobowiązania powodów kursów (...) ustalanych przez pozwany bank, są abuzywne.

Nadto, Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia umowy regulujące mechanizm indeksacji są abuzywne z uwagi na niedopełnienie przez pozwany bank obowiązków informacyjnych.

Pozwany w swej apelacji podniósł zarzuty kwestionujące prawidłowość tej oceny, ale zdarzeniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty te nie są zasadne.

Zgodzić się więc należy ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że na skutek odesłania do kursów (...) z tabel pozwanego banku, bez określenia jakie parametry ekonomiczne pozwany uwzględni przy ustalaniu kursów (...), jako waluty denominacji kredytu, postanowienia te uznać należy za niejednoznacznie określające wysokość zobowiązania powodów, jako kredytobiorców. Z tego powodu Sąd Okręgowy zasadnie uznał postanowienia te za abuzywne.

Stanowisko to znajduje potwierdzenie w dotychczasowym orzecznictwie, zgodnie z którym postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Pozwany dążąc do wykazania, że kursy walut ujmowane w jego tabelach kursów walut obcych nie odbiegały od kursów rynkowych. W ten sposób dąży do wykazania, że brak było pokrzywdzenia powodów jako konsumentów. Tymczasem, art. 385<sup>1</sup> k.c. mówi o „rażącym naruszeniu interesów konsumenta”. Przy interpretacji tego pojęcia należy mieć na uwadze treść przepisów dyrektywy 93/13. W ich świetle w pełni znajdują uzasadnienie twierdzenia, iż rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. O ile ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>1</sup> k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co mogłoby wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385<sup>1</sup> k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. To naruszenie interesów konsumenta należy upatrywać w tym, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży (...) nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu

NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Powyższe oznacza przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem (...). To właśnie w tym mechanizmie Sąd Apelacyjny dostrzegł sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji – w tym wysokości wymagalnych rat kredytu – i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku. (por. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 7 maja 2013 roku w sprawie VI ACa 441/13). Tak należy ocenić brak wskazania w umowie, jakie parametry ekonomiczne pozwany uwzględnia przy ustalaniu kursów waluty indeksacji i w jaki konkretnie sposób kursy te są ustalane, co oznacza, że są one poza jakąkolwiek kontrolą konsumenta.

Sąd Apelacyjny aprobeuje też stanowisko Sądu Okręgowego, że postanowienia umowy kredytu dotyczące indeksacji, z uwagi na brak należytego poinformowania powodów o ryzyku kursowym, jakie wiązało się z zawarciem kredytu indeksowanego do waluty obcej, mają charakter abuzywny w rozumieniu art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że ocena postanowień o indeksacji kredytu w aspekcie dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.) nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą, która w konstrukcji kredytu indeksowanego posłużyła za miernik waloryzacji. Istotą kredytu denominowanego w walucie obcej, jak i kredytu indeksowanego do waluty obcej jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Brak właściwej informacji o istocie i możliwej skali ryzyka kursowego, oznacza obciążenie konsumenta nieproporcjonalnym do kwoty kredytu długoterminowym ryzykiem zmiany kursu. W wyroku z 10 czerwca 2021 r. (C- 776/19, pkt 100-103) (...) przyjął, że w świetle wiedzy i większych środków, jakimi dysponuje przedsiębiorca w celu antycypowania ryzyka kursowego, które może urzeczywistnić się w dowolnym momencie w trakcie obowiązywania umowy, a także nieobjętego górnym pułapem ryzyka wahań kursów wymiany walut, jakim obciążają konsumenta warunki umowne takie, jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, należy stwierdzić, że takie warunki mogą prowadzić do znaczącej nierównowagi wynikającej z danej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Obciążenie konsumenta nieproporcjonalnym do kwoty kredytu długoterminowym ryzykiem zmiany kursu prowadzi do sytuacji, w której zwiększenie kapitału pozostającego do spłaty w walucie krajowej nie jest zrównoważone różnicą między stopą oprocentowania waluty obcej, a stopą waluty krajowej, przy czym istnienie takiej różnicy stanowi dla kredytobiorcy zasadniczą korzyść kredytu denominowanego w walucie obcej. Z tych przyczyn (...) przyjął, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a euro jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (pkt 103 wyroku (...) z 10 czerwca 2021 r., C-776/19). Taki pogląd odnośnie do abuzywności klauzul indeksacyjnych w umowach kredytowych wyrażany jest również w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki SN z 30 września 2020 r., I CSK 556/18 oraz z 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21).

Przytoczone stanowisko Sąd Apelacyjny podziela. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy poddał ocenie w aspekcie naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) klauzulę ryzyka kursowego w znaczeniu szerokim, a więc te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe i zasadnie uznał, że w ustalonym stanie faktycznym umowne klauzule indeksacyjne, obciążające powodów nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacji kredytu są sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszają interes powodów jako konsumentów (art. 385<sup>1</sup>§ 1 k.c.).

Nie można również zgodzić się z tymi zarzutami apelacji, które kwestionują stanowisko Sądu Okręgowego o niemożności zastąpienia postanowień odsyłających do kursów tabel pozwanego banku. Pozwany zakwestionował również stanowisko Sądu Okręgowego o braku możliwości utrzymania w mocy spornej umowy bez postanowień abuzywnych. Podkreślenia wymaga, że podniesione w apelacji zarzuty skupiają się na możliwości utrzymania umowy z pominięciem jedynie tych postanowień odsyłających do kursów z tabel banku, tymczasem jak zostało to już wyżej

wyjaśnione, abuzywny charakter mają postanowienia regulujące cały mechanizm indeksacji z uwagi na niedopełnienie przez pozwany bank obowiązku informacyjnego co do ryzyka walutowego związanego z zawartą przez strony umową.

Nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 65 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że nie ma możliwości zastąpienia postanowień abuzywnych normami wynikającymi z przepisów o charakterze ogólnym, a taki charakter ma art. 65 k.c. Nie jest możliwym utrzymanie spornej umowy poprzez zastosowanie w miejsce postanowień odwołujących się do kursów walut obcych kursów rynkowego (...) w oparciu o ustalone zwyczaje, czy zastosowanie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe. Podzielając pogląd wyrażony przez (...) w wyroku z 3 października 2019 r. C-260/18 należy wykluczyć możliwość tzw. redukcji utrzymującej skuteczność abuzywnego postanowienia poprzez wypełnienie luki w umowie na podstawie art. 56 k.c. np. ustalonym zwyczajem, za który można uznać stosowanie kursu średniego NBP do wykonania zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Należy podkreślić, że taki zabieg nie usunąłby negatywnych dla konsumenta skutków abuzywności postanowień o indeksacji kredytu, a mianowicie nieograniczonego ryzyka zmiany kursu franka szwajcarskiego. Konsument nadal byłby narażony na nieograniczone ryzyko zmiany kursu waluty indeksacji przy zmienionym tylko sposobie waloryzacji umownej poprzez odesłanie do kursu średniego NBP.

Nie jest możliwym uzupełnienie umowy i zastąpienie postanowień umowy normami wynikającymi z przepisów o charakterze dyspozytywnym. (...) w swych dotychczasowych orzeczeniach wyjaśnił, że sąd rozpoznający sprawę, oceniając postanowienia umowy jako niedozwolone, nie ma kompetencji pozwalających mu na ustalanie odmiennej treści uprawnień i obowiązków stron umowy w tym zakresie. Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji celu dyrektywy (...). Art. 6 ust. 1 dyrektywy należy interpretować w ten sposób, iż stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie w przypadku, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Innymi słowy, nie można w sytuacji uznania niedozwolonych postanowień umownych za abuzywne zastępować ich żadnymi innymi, mając na względzie stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18 (w sprawie K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), (...):EU:C:2019:819).

Z kolei w wyroku z 26 marca 2019 r. wydanym w sprawie C-70/17 (...) wyjaśnił, że art. 6 i 7 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwiają się one temu, by sąd krajowy zarządził skutkiem nieważności takiego mającego nieuczciwy charakter warunku poprzez zastąpienie go przepisem, na którym został oparty ten warunek, w nowym brzmieniu, mającym zastosowanie w przypadku porozumienia stron pod warunkiem, że umowa kredytu hipotecznego nie może dalej obowiązywać w przypadku usunięcia tego mającego nieuczciwy charakter warunku i że stwierdzenie nieważności całej umowy naraża konsumentów na szczególnie niekorzystne konsekwencje. Ten ostatni warunek w niniejszej sprawie nie został spełniony.

Pozwany zarzucił naruszenie art. 189 k.p.c. Zarzut nie jest zasadny. Nie ma racji pozwany zarzucając naruszenie art. 189 k.p.c., którego upatruje w uznaniu, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umów.

Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie wszystkich niepewności mogących wynikać z zawartej umowy w przyszłości. Granice wyroku rozstrzygającego żądanie o zapłatę są ograniczone, nie obejmują rozstrzygnięcia o dalszych prawach i obowiązkach z umowy, przy utrzymywaniu zabezpieczeń i upoważnieniu umownym do systematycznych potrąceń z rachunku. Powództwo wniesione w trybie art. 189 k.p.c. może być w tych warunkach uznane za właściwy środek prawny, który pozwoli w sposób definitywny rozstrzygnąć, czy zawarta przez strony umowa o kredyt hipoteczny ukonstytuowała ważny i skuteczny stosunek prawny, w oparciu o który bankowi służy nadal względem powodów roszczenie o zapłatę rat wynikających z harmonogramu wraz z odsetkami oraz podstawa mająca zabezpieczać tę wierzytelność, a więc czy powodowie pozostają związani umową, będąc nadal dłużnikami banku.

Powództwo wniesione w trybie art. 189 k.p.c. może być w tych warunkach uznane za właściwy środek prawny, który pozwoli w sposób definitywny rozstrzygnąć, czy zawarte przez strony umowy o kredyt hipoteczny ukonstytuowały ważne i skuteczne stosunki prawne, w oparciu o które bankowi służy nadal względem powodów roszczenie o zapłatę rat wynikających z harmonogramu wraz z odsetkami oraz podstawa mającą zabezpieczać tę wierzytelność, a więc czy powodowie pozostają związani umową, będąc nadal dłużnikami banku.

Z kolei powodowie w swej apelacji zakwestionowali stanowisko Sądu Okręgowego co do bezzasadności ich żądania o zasądzenie od pozwanego zwrotu spełnionego na rzecz banku nienależnego świadczenia.

Apelacja ta, jak zostało wyżej wskazane, była zasadna w zakresie, w jakim dotyczyła żądania L. G. i M. G.. Apelacja pozostałych powodów okazała się niezasadna z tej przyczyny, że jedynie L. G. i M. G. dokonywali spłat na rzecz pozwanego banku, zatem tylko tych dwoje powodów można uznać za spełniających nienależne świadczenie.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem Sądu Okręgowego, że spełnienie świadczenia przez powodów czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. Wskazać trzeba, że art. 411 pkt 2 k.c. dotyczy przypadków spełnienia świadczenia przez podmioty mające jedynie moralny obowiązek świadczenia, np. wynikający z relacji rodzinnych, nie zaś każdej sytuacji, gdy doszło do spełnienia świadczenia mimo braku podstawy prawnej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2004 r., II PK 18/04). Chodzi tu więc o wypadki szczególne, nie zaś świadczenie na podstawie nieważnych umów cywilnoprawnych.

Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Oczywiście jest że kredytobiorca może również żądać zwrotu części spełnionego nienależnie świadczenia.

Powodowie od początku wskazywali, że domagają się zasądzenia na ich rzecz wskazanych w pozwie kwot w częściach równych – zatem z ostatecznie dochodzonej kwoty 437 620, 66 zł, każdy z powodów żądał 1/4 tej kwoty (109 405,16 zł). Powodowie L. G. i M. G., pomimo tego, że są małżonkami, żądali zasądzenia na rzecz każdego z nich kwot po 109 405,16 zł.

Z tego powodu Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz L. G. i M. G. kwoty po 109 405,16 zł.

Apelacja powodów L. G. i M. G. nie była zasadna w takim zakresie, w jakim odnosiła się do żądania odsetek z tytułu opóźnienia. Po pierwsze, w uchwale z dnia 7 maja 2016 r. (III CZP 6/21) Sąd Najwyższy powiązał trwałą bezskuteczność umowy z należywym poinformowaniem konsumenta o skutkach bezskuteczności (nieważności) umowy. W razie potwierdzenia klauzuli abuzywniej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy, powstaje stan, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. Z tym momentem należy wiązać wymagalność świadczeń stron o zwrot korzyści uzyskanych bez podstawy prawnej (art. 410 § 2 k.c.).

W niniejszej sprawie kaskadowa konstrukcja roszczeń i ich uzasadnienie zakładające możliwość utrzymania umowy w mocy z pominięciem postanowień regulujących mechanizm indeksacji, dowodzi, że powodowie co najmniej dopuszczali dalsze wykonywanie umowy. Oświadczenie powodów z 8 stycznia 2020r. z uwagi na jego niepełny zakres, nie było w tym zakresie wystarczające. Jednoznaczne stanowisko powodów wyrażone po pouczeniu o skutkach upadku umowy, zostało złożone na rozprawie 11 stycznia 2022 r. Tym samym dopiero od daty uzyskania informacji w tej mierze przez pozwanego aktualizuje się wymagalność roszczenia powodów o zwrot świadczenia spełnionego w

wykonaniu nieważnej umowy, bowiem dopiero wówczas jasny stał się dla pozwanego banku status umowy kredytu, a konkretnie jej nieważność.

Po drugie, pozwany w niniejszej sprawie skutecznie skorzystał z prawa zatrzymania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania okazał się zasadny. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r. IV CSK 440/13, że umowa kredytu jest umową wzajemną. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). Według art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.), a z takim skutkiem umowy kredytu zawartej przez strony mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. W piśmiennictwie wskazuje się, że skorzystać z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 k.c. można nie wcześniej, niż momencie, w którym druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia. Za dopuszczalnością stosowania prawa zatrzymania (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.) w relacjach między stronami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej po stwierdzeniu jej nieważności, czy trwałej bezskuteczności opowiedział się również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 r. III CZP 6/20). Sąd Najwyższy wskazał, że stanowi ono instrument, który może zapobiec zagrożeniom związanym z niewypłacalnością jednego z obustronnie wzbogaconych. Wyjaśnił, że wbrew pozorom możliwość skorzystania z tego prawa (co wymaga złożenia oświadczenia woli) nie przekreśla stwierdzenia, że w zakresie, w jakim spłaty kredytu stanowią jedynie zwrot kapitału (bez odsetek), nie mogą być traktowane jako świadczenie wzajemne względem oddania przez bank tego kapitału do dyspozycji kredytobiorcy (jest nim zobowiązanie kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 281/16). Z punktu widzenia art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius.

Co istotne, w doktrynie wyrażany jest pogląd o możliwości stosowania art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. w drodze analogii do umów, które nie mają charakteru umów wzajemnych (por. T. Wiśniewski w „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym” str. 122 -123, Warszawa 1999).

Należy też zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r. (IV CK 204/04), że wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (tak też: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00).

Roszczenie banku nie jest przedawnione, bowiem jak zostało to już wyżej wyjaśnione, wymagalność roszczeń obu stron należy liczyć od daty definitywnego przesądzenia o upadku umowy.

Sąd Apelacyjny uznał, że co prawda powodowie L. G. i M. G. są małżonkami, w sytuacji, gdy każde z nich żądało zasądzenia na swą rzecz części świadczenia, brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu zatrzymania w stosunku do każdego z powodów w pełnej wysokości, bo rodziłoby to ryzyko domagania się przez pozwany bank oddzielnie od każdego z powodów zaoferowania całości świadczenia należnego bankowi. Dlatego też Sąd Apelacyjny uwzględnił zarzut zatrzymania w stosunku do każdego z powodów do kwoty 258 000 zł (połowy świadczenia banku).

Z tych powodów Sąd Apelacyjny, zmieniając zaskarżony wyrok, zastrzegł, że spełnienie zasądzzonego na rzecz każdego z powodów świadczenia winno nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem pozwanemu przez każdego z powodów kwot po 258 000 zł.

Apelacje obu stron w pozostałym zakresie, jako niezasadne, zostały oddalone w oparciu o art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. zasądził od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz L. G. i M. G. kwotę 9 100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Natomiast w oparciu o art. 100 zd. pierwsze k.p.c. zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. oraz powódkami J. G. i K. R..

Beata Kozłowska